



W WYPADKU SZYBOWCA ZGINĄŁ 17 LETNI KURSANT

Policjanci z Komendy Miejskiej w Słupsku wyjaśniają okoliczności wczorajszego wypadku lotniczego w pod słupskich Łupinach. Podczas lotu szkoleniowego, szybowiec „Bocian” pilotowany przez 70-letniego instruktora uderzył w ziemię. Zginął 17-letni kursant. Pilot w ciężkim stanie przebywa w szpitalu. Czynności w tej sprawie prowadzi również Komisja Badań Wypadków Lotniczych.

We wtorek około godziny 12.30 policjanci ze Słupska zostali wezwani do wypadku lotniczego w pod słupskich Łupinach. Na miejscu funkcjonariusze wstępnie ustalili, że do zdarzenia doszło podczas kursu na pilotów szybowców przy Aeroklubie Słupskim. 70-letni instruktor w trakcie lotu szkoleniowego z 17-letnim kursantem, zgłaszał obsłudze naziemnej problemy z pilotażem i po chwili kontakt radiowy się urwał. Na miejsce natychmiast udały się służby ratownicze. Policjanci i strażacy rozpoczęli na miejscu poszukiwania. Wrak szybowca odnaleziono w młodniku znajdującym się w pobliżu lotniska aeroklubu słupskiego w miejscowości Łupiny. Szybka akcja ratownicza służb pozwoliła na uwolnienie osób z kabiny szybowca. Niestety pomimo sprawnie udzielonej pomocy i przewiezieniu obu poszkodowanych do słupskiego szpitala, 17-letni kursant zmarł. Policjanci pod nadzorem prokuratora ustalają przyczyny wypadku. Wczoraj od godzin rannych na miejscu tragedii pracowali oprócz policji i prokuratora także przedstawiciele Komisji Badań Wypadków Lotniczych.

Data publikacji: 2018-07-05
Rzecznik Prasowy Komendanta Wojewódzkiego Policji w Gdańsku